

Julia Żugaj, W 7 NIEBIE

Miałam sen, w którym tak banalnie zakochałam się, tak niepoważnie
Lekko mi, wpadam w konsternację czy to byłeś ty czy nie i...

Ja nie chciałam się zakochać, ale chyba to zrobiłam znów.
Dwa spojrzenia no i zobacz Na policzkach się pojawił róż.

Obserwuję każde zdjęcie Twoje, Jesteś taki no mmm... nie mogę.
Myślę jaką wysłać Ci emotkę Może przyznam się że...

Każdego dnia zamykam oczy widzę Ciebie.
Dawno nie czułam się tak dobrze i niepewnie.
Ta parabola uczuć spadam, jestem w niebie. Co mam powiedzieć Ci...

Myślę o tym czy zagadać. Stoisz obok i rozmawiasz z kimś.
Zawsze byłam ta nieśmiała, ale parkiet nie jest obcy mi

Nagle pewnie mi podajesz rękę.
Skrępowana robię krok nareszcie
Czuję jakbym była w 7 niebie
Teraz przyznam się, że..

Każdego dnia, zamykam oczy widzę Ciebie.
Dawno nie czułam się tak dobrze i niepewnie.
Ta parabola uczuć spadam, jestem w niebie.
Co mam powiedzieć Ci...

Robię ruch brak mi słów, kiedy dzwonisz...

Może ślub, myślę już co dziś robisz.
Robię ruch brak mi słów, kiedy dzwonisz.
Wpadaj jeśli chcesz...

Każdego dnia, zamykam oczy widzę Ciebie.
Dawno nie czułam się tak dobrze i niepewnie.
Ta parabola uczuć spadam, jestem w niebie
Co mam powiedzieć Ci...